



OŚWIATOWY MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY GLIWICE



BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK DLA DZIECI

ISSN 2084-8609

12/2012 (35) wtorek, 18 grudnia 2012 r.

POZWÓLMY DZIECIOM MARZYĆ...

okiem 
psychologa

Rodzice, powodowani miłością, inwestują w dziecko na wiele różnych sposobów. Wysyłają na dodatkowe zajęcia – naukę gry na instrumentach, balet, języki obce, zajęcia sportowe. A kiedy dziecko nie radzi sobie dobrze w szkole – opłacają korepetycje. Wszystko po to, aby miało ono zapewnioną pomyślną przyszłość. Wiedza, umiejętności, dobra materialne nie są jednak gwarancją tego, że dziecko będzie miało szczęśliwe dorosłe życie. Tylko człowiek, który ma poczucie własnej wartości, wynikające z pełnej akceptacji, uwagi i bezwarunkowej miłości rodziców ma szansę na znalezienie właściwego celu w drodze ku dorosłości.

Marzenia są w życiu każdego z nas pięknym pomostem ku przyszłości. Spełnianym marzeniom towarzyszy zawsze radość i zachwyty. Z marzeniami jest podobnie jak z modą. Wiele z nich zmienia się, ale są też takie, które są obecne na każdym etapie życia. Wszystkie są ważne, bo **dzięki nim człowiek – i ten całkiem mały, i ten nieco starszy, i ten zupełnie dorosły – ma ochotę się rozwijać, działać, iść do przodu**. Bo jak mówi Barbara Szczygielska (źródło: charaktery.com.pl) „Marzenia w każdym wieku sprawiają marzycielowi przyjemność, stanowią siłę motywującą do podejmowania różnych zadań, a także działań o charakterze twórczym. Dla dzieci są miejscem przeżywania

wspaniałych przygód, rozwijania wyobraźni, ćwiczenia pamięci”.

Musimy jednak wziąć pod uwagę fakt, że marzenia dzieci nie zawsze muszą być takie same jak nasze. Marzymy o tym, aby nasz syn był wspaniałym informatykiem, a on jest gwiazdą na wszystkich szkolnych akademiach i chce zostać aktorem? No cóż, im szybciej się z tym pogodzimy, tym lepiej i łatwiej zaakceptujemy jego własny pomysł na życie! Jeśli nasza córka lubi klocki, puzzle i prosi o to św. Mikołaja (Aniołka, Dzieciątka, nas – rodziców), to nie możemy jej obdarowywać lalką i wózkami, bo rozczarowana będzie i ona, i my (wszak dziecko nie cieszy się z prezentu!!!). **Nie ma bowiem nic wspanialszego dla nas, obdarowyjących, niż zachwyty w oczach obdarowywanego dziecka!** Marzenia naszych dzieci są bardzo różne i nie zawsze wiemy, o czym marzy nasza pociecha. Badania przeprowadzone pod kierunkiem Bronisławy Dymary („Dziecko w świecie marzeń” wyd. IMPULS 1999 r.) wykazały, że u dzieci w młodszym wieku szkolnym obok marzeń o posiadaniu klocków lego, najnowszych gier komputerowych, modnych ubrań, występują marzenia o tym, żeby nie było wojen, głodu, a ludzie bardziej się kochali. Dzieci marzą też o podróżowaniu i o wynale-

Dzieci! Dumne miejcie zamiary!

Górne miejcie marzenia i dążcie do sławy

Coś z tego zawsze się stanie!

Janusz Korczak

zienia skutecznego leku na nieuleczalne choroby. Starajmy się więc wykorzystywać to, czym dziecko się interesuje, i świadomie wspierajmy go w jego marzeniach, kreując jego przyszłość. **Jeśli więc chcemy zobaczyć zachwyty i radość w oczach naszego dziecka w chwili, kiedy będzie rozpakowywało prezent pod choinką, postarajmy się dowiedzieć, o czym marzy!**, bo jak mówi poeta Julian Tuwim w wierszu „Zaczarowane drzewko”:

**Choinka – niby królowna,
taka zielona i srebrna,
taka czerwona i złota.
A pod nią nasze życzenia,
lalka dla Mani i miś dla Henia,
nawet piłeczka dla kota.**

**(...) Choinka, proszę pana,
choinka zaczarowana
– drzewko spełnionych życzeń.**

Życzę wszystkim dzieciom i ich najbliższym z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku „drzewek spełnionych życzeń”. Do zobaczenia w 2013 roku!

Wiktoria Gomolla
psycholog z Poradni
Psychologiczno-Pedagogicznej w Gliwicach

Na Nowy Rok 2013 życzę sobie:

Więcej wolnego, więcej czasu dla kolegów, laptopa tylko dla mnie.

Na Nowy Rok 2013 życzę innym:

Dużo czasu na zabawę i nicnierobienie. Samych wesołych wiadomości i fajnych przyjaciół.

Na Nowy Rok 2013 życzę sobie:

Dywanu do pokoju, fajnych ciuchów.

Na Nowy Rok 2013 życzę innym:

Dużo śmiechu i wielu przyjaciół. Ciekawych zajęć i tylko miłych chwil.

Szymon Proksa
trzecioklasista

Zuzanna Proksa,
trzecioklasistka



Kupujemy dzieciom bezpieczne zabawki

Zabawki stanowią istotną część naszych przedświątecznych zakupów. Warto zwrócić uwagę na opisy i oznakowania, które znajdują się na zabawkach i ich opakowaniach. Rozsądne i przemyślane zakupy pozwolą nam zminimalizować ryzyko wypadku spowodowanego źle zaprojektowaną lub wyprodukowaną zabawką.

Każda bezpieczna i dopuszczona do sprzedaży w Polsce zabawka powinna być dokładnie opisana przez jej producenta lub importera. Opisy w języku polskim umieszczane są bezpośrednio na zabawce lub, jeżeli nie ma takiej możliwości, na jej opakowaniu albo w dołączonym do niej dokumencie. W opisie przede wszystkim powinniśmy znaleźć dokładny adres, pod którym możemy się skontaktować z producentem. Informacja zawiera ponadto dane pozwalające jednoznacznie zidentyfikować zabawkę (np. jej nazwa, numer serii, partii, modelu). Producent lub importer dołącza do zabawki instrukcję użytkowania oraz informacje dotyczące bezpieczeństwa, sformułowane w języku polskim.

Ostrzeżenia, od których zależy decyzja o zakupie zabawki, np. takie jak określające minimalny i maksymalny wiek dziecka, powinny być umieszczone tak, by były wyraźnie widoczne dla kupującego przed zakupem.

Potwierdzeniem przestrzegania norm produkcji zabawek obowiązujących w Unii Europejskiej jest umieszczenie na zabawce znaku CE.

Przepisy dotyczące bezpieczeństwa zabawek są bardzo restrykcyjne. Zabawka zaprojektowana i wykonana zgodnie z nimi jest analizowana pod kątem zagrożeń chemicznych, fizycznych, mechanicznych, elektrycznych, radioaktywnych palności i higieny, które mogłyby stwarzać.

Zabawki przeznaczone dla dzieci w wieku poniżej 3 lat muszą być zaprojektowane i wyprodukowane w sposób umożliwiający ich czyszczenie. Zarówno cała zabawka, jak i wszystkie jej części muszą być odporne na złamanie i odkształcenia. Dostępne krawędzie, wystające części, przewody, kable i mocowania na zabawkach muszą być wykonane w taki sposób, aby zminimalizować ryzyko zranienia na skutek kontaktu z nimi.

Zabawki i ich części nie mogą stwarzać ryzyka uduszenia dziecka wskutek owinięcia się wokół szyi lub poprzez odcięcie mu dopływu powietrza. Muszą mieć takie wymiary, aby nie stwarzać ryzyka uduszenia

poprzez zaklinowanie się w ustach, gardle lub nosie. Ponadto zabawki przeznaczone dla dzieci poniżej 3 lat muszą mieć wymiary uniemożliwiające ich połknięcie. Podobnie restrykcyjne wymogi dotyczą opakowań zabawek.

Zabawki dopuszczane do legalnego obrotu poddawane są wielu specjalistycznym badaniom. Pod kątem bezpieczeństwa użytkownika sprawdzane są między innymi minimalna i maksymalna temperatura dostępnych powierzchni zabawki, ciśnienia gazów i cieczy zawartych w zabawce czy wartości emitowanego hałasu. Bezpieczne zabawki są niepalne lub przynajmniej trudnopalne. Wykonane są z materiałów sprawdzanych pod kątem bezpieczeństwa ich składu chemicznego. Są bezpieczne w zakresie właściwości elektrycznych, sprawdzana jest także ich radioaktywność.

Źle zaprojektowana lub wykonana zabawka może stać się przyczyną wypadku. Kupując zabawkę, poświęćmy chwilę na sprawdzenie, czy znajdują się na niej wymagane przepisami informacje, przede wszystkim znak CE. Ta chwila zastanowienia pozwoli nam nie tylko uniknąć rozczarowań związanych z niską jakością zabawki, ale przede wszystkim zapewni maksymalne bezpieczeństwo tym, którym te zabawki ofiarujemy.

Jacek Tarkota
dyrektor Gliwickiego
Ośrodka Metodycznego w Gliwicach



Aforyzmy



Bardziej jeszcze niż za szczęściem naszej młodości tęsknimy na starość za jej marzeniami

Marie von Ebner-Eschenbach

Brylant jest kawałkiem węgla, który zdołał zmienić w rzeczywistość swe najpiękniejsze marzenia

Ramon Gomez de la Serna

Cel – to zadanie jakie wyznaczamy naszym marzeniom

Ambrose Bierce

Część marzeń niemożliwa jest do spełnienia, bo dzieją się w miejscu, do którego rzeczywistość nie ma wstępu

John Brown

Jeżeli marzy tylko jeden człowiek, pozostaje to tylko marzeniem. Jeśli zaś będziemy marzyć wszyscy razem, będzie to już początek nowej rzeczywistości

Helder Camara

Kto nie ma odwagi do marzeń, nie będzie miał siły do walki

Michael Paul Zulehner

Marzenia i lata nie powracają

Aleksander Puszkina

Marzenia się spełniają jeśli tylko bardzo chcesz

Chuck Norris „Kumple”

Marzenia zwykle się spełniają, ale nie tak i nie wtedy, kiedy tego pragniemy

Maria Dąbrowska

Marzenia, które trwają nazbyt długo, nigdy nie doprowadzą do celu

Ali Ibn Abi Talib

Marzenia, nawet utopijne, mobilizują do realizacji pragnień

Longin Jan Okoń

Marzeniami się nie najesz, ale dzięki nim znaleźć możesz drogę do chleba

Edward Lipiński

Marzenie to niedziela myśli

Henri Ferderic Amiel

Marzenie to ucieczka od rzeczywistości

Euzebiusz Żegota

Najbardziej bolą niespełnione marzenia

Zbigniew Różanek

Najłatwiej snuć marzenia – nie są splątane tak jak życie

Edward Lipiński

Największym przeciwnikiem marzeń jest portfel

A.D. Świda

Nasze życie to wieczny rozbrat marzenia z rzeczywistością

Mikołaj Gogol

Pociąg do marzeń stoi często na ślepym torze

Witold Kowalski

Rzeczywistość jest z tej samej przędzy co i marzenia

Władysław Stanisław Reymont

Tak Kochamy marzenia, że boimy się je realizować

Albert Camus

To możliwość spełniania marzeń sprawia, że życie jest tak fascynujące

Paulo Coelho

Daria Major

Kronika dziecięcych marzeń

Czy z marzeń można wyrosnąć? Dziś dzieci marzą o konsoli do gier i tablecie. Tymczasem dwadzieścia pięć lat temu, gdy dzisiejsi rodzice byli dziećmi, marzenia były zupełnie inne...

Moim największym marzeniem był chiński piórnik, kolorowe ubrania, hula-hop, pachnąca gumka do ścierania ołówka oraz guma do żucia z Donaldem.

Joanna, 37 lat

Gdy tylko usłyszałem o kostce Rubika, stała się moim największym dziecięcym marzeniem. Niedawno kupiłem nową kostkę i nauczyłem córkę patentu, aby ją ułożyć.

Mariusz, 41 lat

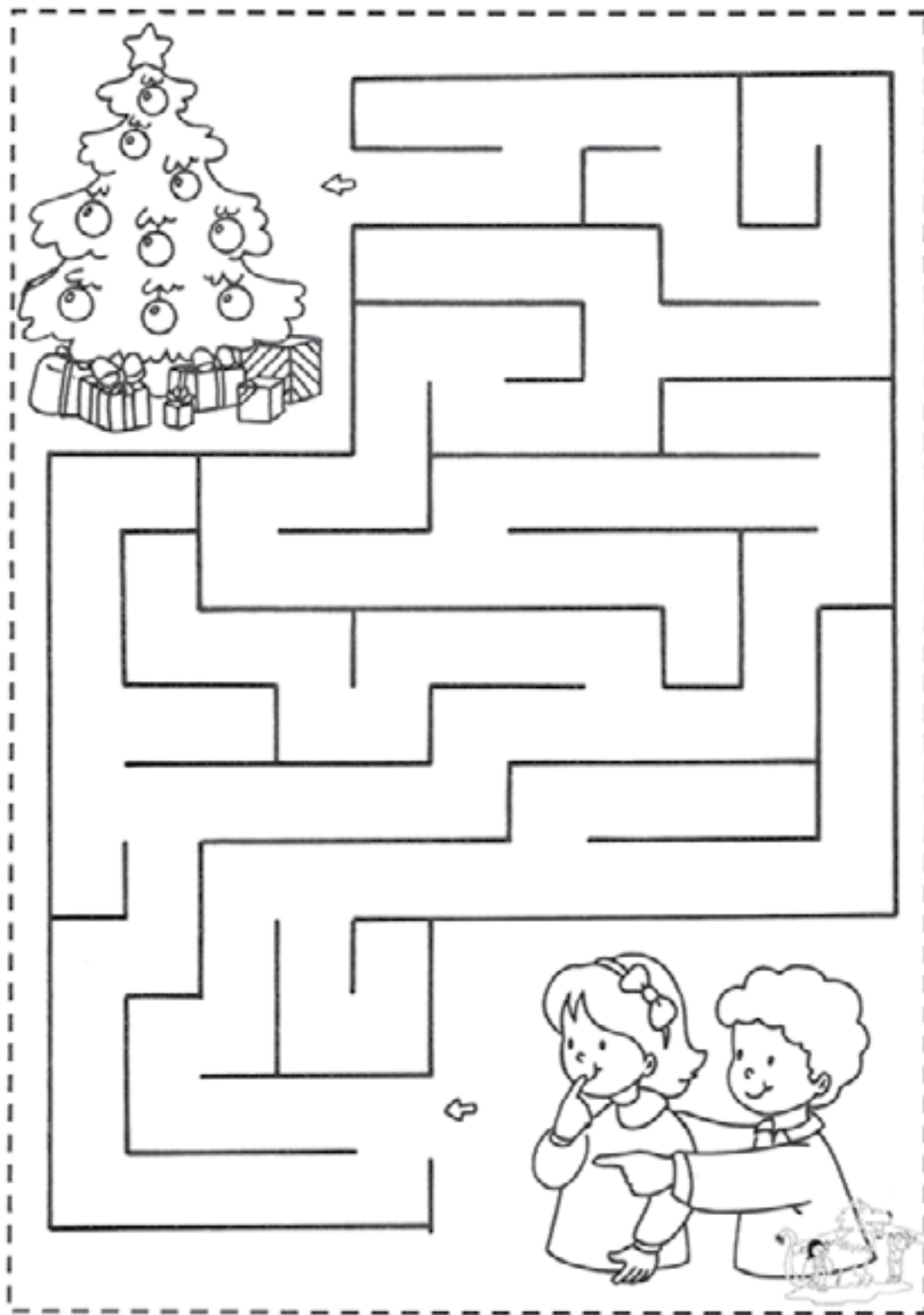
W moim liście do Św. Mikołaja zawsze wspominałam o ulubionych bajkach. Najbardziej chciałam dostać zbiór bajek o Kopciuszku i Śpiącej Królewnie. Następnym na liście był piórnik z pełnym wyposażeniem oraz kolorowe karteczki z bajki „Król Lew”.

Agnieszka, 26 lat
Agnieszka Manowska



Pomóż dzieciom znaleźć drogę do leżących pod choinką prezentów. Pokoloruj ilustracje.

<http://www.jakoloruje.pl/labirynt-swiateczny-2.htm>

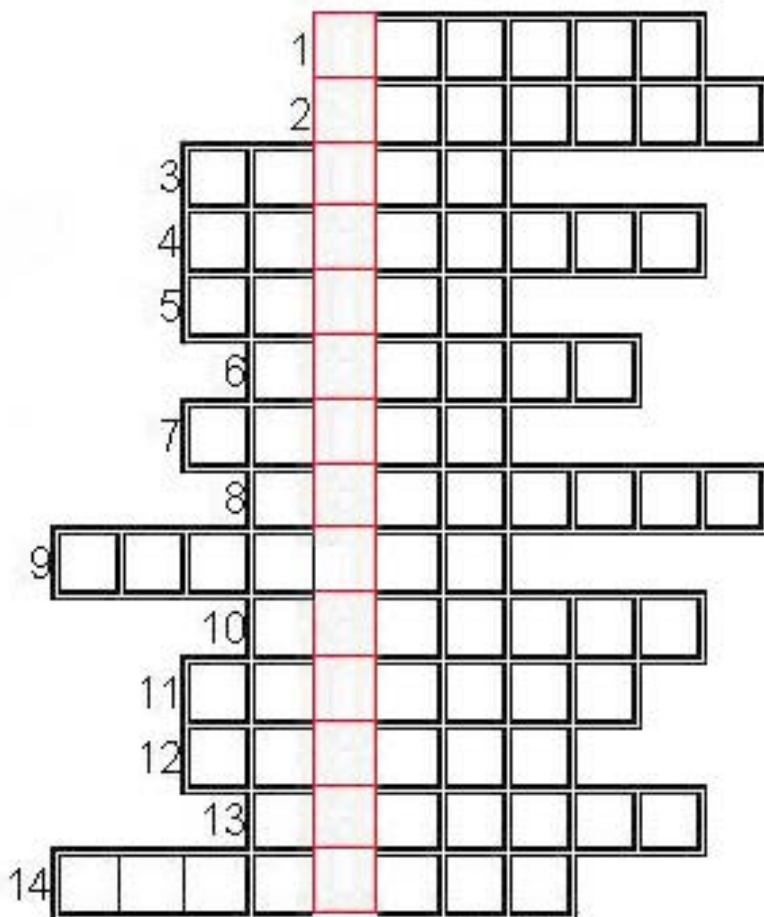


Stella Zaborowska-Nawrath



Wypełnij krzyżówkę

<https://sites.google.com/site/fajnebozenarodzenie/home/krzyzowki-gry-i-zabawy>



1. Lepimy go zimą
2. Dzielimy się nim w Wigilię
3. Jeździsz w nich zimą po lodzie
4. Znajdziesz je pod choinką
5. Na nich zjeźdzasz z górki
6. Co się robi przed świętami?
7. Trochę wolnego w ciągu roku
8. Komu składamy życzenia w Boże Narodzenie?
9. Śmieszne filmy, które oglądamy w święta w TV
10. Dorośli piją go w sylwestra
11. Pachnące świąteczne ciasto
12. Na niej siedzi leń i nic nie robi cały dzień
13. Dzień przed świętami Bożego Narodzenia
14. Świąteczna msza o północy



Stella Zaborowska-Nawrath



Świąteczne rebusy



K=T ~~Ź~~



CZ=~~Ć~~



~~K~~



KA=NIA



~~R~~ E=YCH

Ł=N J=W



P=S T=D



~~Ł~~



~~Ś~~



Zimne i ciepłe powietrze

Potrzebujesz:

1. Balonik, najlepiej taki, który łatwo się nadmuchuje.
2. Pustą butelkę.
3. Miskę z gorącą wodą.

Nałóż balonik na butelkę, a następnie wstaw ją do miski z gorącą wodą. Odczekaj chwilę. Co obserwujesz?

Balonik nadyma się i robi się okrągły!



Dlaczego?

Wiesz już, że wszystkie substancje składają się z cząsteczek, które cały czas się poruszają. Tak samo dzieje się z cząsteczkami powietrza w butelce. Po włożeniu butelki do gorącej wody, cząsteczki powietrza ogrzewają się i zaczynają szybciej się poruszać. Rośnie objętość powietrza w butelce i w baloniku. Mówimy, że rośnie ciśnienie, więc balonik pęcznieje!

A spróbuj teraz włożyć butelkę pod zimną bieżącą wodę.

Co dzieje się z balonikiem?

Tak, kurczy się!

Dlaczego?

Po włożeniu butelki do zimnej wody powietrze schładza się i cząsteczki poruszają się wolniej. Balonik opada, ponieważ maleje objętość powietrza i spada ciśnienie w butelce.

Marta Lewandowska, Gimnazjum nr 3 im. Noblistów Polskich w Gliwicach



CHÓR

Co dwa tygodnie, pod bacznym okiem pani Gabrieli Mnich, w gościnnym Gimnazjum nr 3 im. Noblistów Polskich w Gliwicach, przy ul. Jasnogórskiej 15-17 odbywają się próby CHÓRU MAŁEGO MISIA.

Niebawem odbędzie się premierowy występ CHÓRU.

Już w niedzielę, 6 stycznia 2013 roku mali śpiewacy będą kolędowni na gliwickim Rynku.

Jeśli chcecie do nas dołączyć i zaśpiewać piękne kolędy - zapraszamy na godzinę 17.00!



CHOINKA

Stała pod śniegiem panna zielona,
Nikt prócz zająca nie kochał jej.
Nadeszły święta i przyszła do nas.
Pachnący gościu, prosimy wejść!

REFREN:

Choinko piękna jak las, choinko zostań wśród nas!
Choinko piękna jak las, choinko zostań wśród nas!

Jak długo zechcesz, z nami pozostań,
Niech pachnie tobą domowy kąt.
Wieszając jabłka na twych gałązkach
Życzymy wszystkim Wesołych Świąt.

REFREN: Choinko piękna jak las...

<http://miastodzieci.pl/piosenki-wiersze/115:/975:choinka-stala-pod-sniegiem>





SZCZĘŚLIWYCH TYLKO DNI

Pachnie lasem w naszym domu, śnieg za oknem bielszy spadł,
Pierwsza gwiazdka, to radości znak.

Nikt samotny dziś nie będzie, bo kolęda woła nas.
Razem z nami, zaśpiewajcie tak:

REFREN:

Szczęśliwych tylko dni
Życzymy dzisiaj wam
Niech miłość mieszka w nas
Rozgrzewa serca nam
Na niebie tyle gwiazd
Gdy lecą powiedz im
Że pragniesz tak jak ja
By świat w pokoju żył

W koło mienią się prezenty, a Mikołaj dwoi się,
Żeby dzisiaj, każdy cieszył się.

Z małym księciem tańczy Kasia, Miś Puchatek z Basią gra.
Jest jak w bajce, gdy świąteczny czas...

REFREN:

Szczęśliwych tylko dni ...

Życzeń moc, darów stos
Gdy choinki czas, wszystko co najlepsze jest
Gwiazdka dla nas ma!

[http://www.youtube.com/
watch?v=ICVzVCmavIE](http://www.youtube.com/watch?v=ICVzVCmavIE)





**W niedzielę, 25 listopada br.
ODBYŁO SIĘ LABORATORIUM
ENERGETYCZNE MAŁEGO MISIA:**

**Były interesujące eksperymenty? BYŁY!
Poznaliśmy różne rodzaje energii? POZNALIŚMY!
Samodzielnie wykonywaliśmy doświadczenia
i obserwacje? TAK!
Była dobra zabawa, nagrody i prezenty? BYŁY!**



**Naszymi Gośćmi byli studenci - członkowie Koła Naukowego Wydziału
Chemii Politechniki Śląskiej w Gliwicach wraz z opiekunem naukowym.**

LABORATORIUM PROWADZIŁA:
Ewa Trybalska, doradca metodyczny ds. nauczania chemii
nauczyciel chemii



O czym marzą dzieci w Afryce ?



Dzieci w Afryce mają dużo obowiązków, często wynika to z biedy. Malcy dostarczają do domu drewno oraz wodę, żeby ich mamy mogły przygotować posiłek. Często jest to jedyny posiłek w ciągu całego dnia. W wielu krajach afrykańskich dzieci są wręcz przymuszane do pracy. Zarabiają na życie w kopalniach złota i koltanu (ruda zawierająca rzadkie metale – niob i tantal). Koltan wykorzystywany jest przy produkcji telefonów komórkowych – marzenia niejednego z was. Rozwiązanie problemu zmuszania do pracy dzieci jest trudne z prawnego punktu widzenia. Rodzice, z powodu biedy, sami wysyłają dzieci do ciężkiej pracy i ukrywają ten proceder. A Wy i Wasi rówieśnicy? Według mojej wiedzy polskie dzieci marzą raczej o wolnym czasie niż o pomaganiu rodzicom.

Dla afrykańskich dzieci bardzo ważna jest edukacja. W wielu krajach Afryki nauka jest płatna i stać na nią głównie tych, którzy otrzymują wsparcie z Europy czy USA. Dzieci od najmłodszych lat są tam niezwykle chłonne wiedzy. Jeden zeszyt przecinają na pół, by mógł służyć dwóm osobom. Młodsze dzieci zostają

i dochodzi do konfliktów zbrojnych. To nie przeszkadza jednak kilkunastoletnim chłopcom marzyć o zawodzie prawnika. Chcą oni, żeby w kraju panowała sprawiedliwość i porządek.

A w Polsce? Polskie dzieci żyją w kraju, w którym panuje pokój. Mogą się jednak zastanowić, jak wesprzeć kolegów z Afry-

Zbiórka publiczna instrumentów muzycznych i środków pieniężnych dla zdolnej młodzieży

Zagraj... w pomaganie!
Kiedy? od 5 grudnia 2012 r. do 31 stycznia 2013 r.
Gdzie? Społeczne Ognisko Muzyczne
ul. Barlickiego 3 - Gliwice

Szczegółowe informacje pod numerami telefonów: 691 534 077 | 537 005 057
oraz na stronie internetowej: www.facebook.com/DomAktywnejMłodziezy/events

Zebrań instrumenty będą wypożyczone młodym uzdolnionym gliwiczanom, znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej.
Pieniądze zebrane podczas zbiórki wykorzystane zostaną na naprawę instrumentów.

Organizatorem akcji jest Społeczne Ognisko Muzyczne a współorganizatorem Dom Aktywnej Młodzieży Północy GCOP

w szkole po swoich zajęciach i podśluchują pod oknami, czego uczą się ich starsi koledzy. Chodzenie do szkoły to dla nich wielkie szczęście, wyróżnienie i realizacja marzeń o lepszej przyszłości.

A w Polsce? Nauka w zasadzie nie jest płatna, a mali uczniowie marzą o zeszytach z okładkami w ulubione zwierzęta lub ozdobionych zdjęciami bohaterów kreskówek.

Dzieci w Afryce marzą o pokoju. W wielu krajach trwają działania wojenne. Rządowi Kamerunu zależy, żeby w kraju był pokój. Codziennie przed rozpoczęciem zajęć w szkole dzieci śpiewają hymn narodowy, by pielęgnować więź z ojczystym krajem. W takiej sytuacji mają większą szansę na wyrwanie się z ubóstwa. W Sierra Leone w małych społecznościach widać pierwsze efekty powszechnej edukacji. Młodzież nie chce wyjeżdżać z kraju, choć świetnie mówi po angielsku. Właściciele kopalni diamentów wciąż współzawodniczą ze sobą o strefy wpływu

ki. Też chcą zostać prawnikami, ale z zupełnie innych pobudek: chcą zarabiać pieniądze i doskonalić prawo. Mają dużo do zrobienia w tym względzie..

Jedzenie, woda, praca, pokój, edukacja to marzenia dzieci z Afryki. Polskie dzieci mają podobne marzenia. Jedzenie to czekoladowy tort, woda tylko z górskiego źródła, praca na najlepiej płatnym stanowisku, a edukacja to przede wszystkim język obcy lub nauka gry na pianinie. Należy się cieszyć, że stajemy się krajem ambitnych obywateli. Pamiętajmy jednak o pomocy dla innych. Przeznaczenie 5 złotych miesięcznie z własnych oszczędności na programy pomocy dla Afryki może mieć duży wpływ na to, jaki zeszyt dostanie kolega z Kamerunu albo czy koleżanka z Sierra Leone zamiast iść po wodę do studni, kupi sobie nową książkę. Dzielenie się to pomoc w realizacji marzeń innych dzieci.

Łukasz Andzel, BMC Gliwice



Prezenty godne marzeń

Gwiazdka coraz bliżej, wkrótce będziemy się łącać opłatkiem i zasiądziemy przy wigilijnym stole. Czas zatem, by starsi i młodszy poszukiwacze oryginalnych prezentów w sam raz pod choinkę odwiedzili Centrum Informacji Kulturalnej i Turystycznej przy ul. Dolnych Wałów 3. Znajdą tu baśnie o rozbójniku Pistulce i utopcach, specjalną świąteczną edycję niezwykle ciekawych toreb z muzealnych bannerów, a także album i kalendarz, które ucieszą miłośników fotografii i pasjonatów historii naszego miasta. To prezenty nie tylko godne marzeń, ale także tego, by ofiarować je naszym bliskim.

Recyklingowe torby z muzealnych bannerów mają już nawet swoich miłośników. Zapewne dzięki limitowanej, świątecznej edycji – z motywami zielonej choinki, gwiazdki i życzeniami świątecznymi – ich grono jeszcze się powiększy. Designerska

dniowieczna zabudowa miasta łączy się z najnowocześniejszymi, niedawno powstałymi obiektami. Zdjęcia dopełnia tekst w języku polskim, angielskim oraz niemieckim, dlatego ta publikacja to świetny pomysł na prezent także dla zagranicznych



torba zakupowa, dzięki której zużyte bannery zyskały „drugie życie”, to upominek dla osób ceniących nie tylko oryginalność i funkcjonalność produktu, ale też troszczących się o otaczający ich świat.

Najmłodszym wiele radości może sprawić pięknie i bogato ilustrowany zbiór baśni i podań ludowych „Rozbójnik Pistulka i inne śląskie bajki”. Znajdą w nim historie o utopcach i skarbniku, które umilą czas świątecznego leniuchowania i maszkietowania. Warto podkreślić, że opowieści zawarte w publikacji opracowane zostały w dwu wersjach językowych: polskiej i niemieckiej.

W Centrum znajdziemy również prezenty, które ucieszą nieco starszych odbiorców – to wydany we wrześniu album „Gliwice. Przyszłość jest tu”, prezentujący fotografie, na których śre-

gości odwiedzających nasze miasto. Wielbicieli gliwickich zabytków zainteresuje kalendarz ścienny na rok 2013, wydany przez tygodnik Nowiny Gliwickie. Zawiera on – nomen omen – trzynaście fotografii autorstwa Krzysztofa Surmy, który gliwickie pomniki i monumenty uchwycił pod niecodziennym kątem. Na kartach kalendarza zobaczymy między innymi fontannę z faunami i Chłopca z Łabędziem, rzeźby śpiącego i czuwającego lwa, a także pomniki Marszałka Piłsudskiego, Adama Mickiewicza i odrestaurowany nagrobek Johna Baidona.

Zapraszamy do Centrum Informacji Kulturalnej i Turystycznej po wyjątkowe prezenty!

Ewa Chudyba



Kino Amok poleca

FILM NA TEMAT!

Święty Mikołaj

Finlandia 2007 (80')

Reż. Juha Wuolijoki.

Film przedstawia wzruszającą opowieść o chłopcu, Mikołaju, który urodził się w małej wiosce w Laponii. Pewnego dnia stracił oboje rodziców i swoją młodszą siostrę. Mieszkańcy wioski opiekowali się nim na zmianę. W Boże Narodzenie Mikołaj zamieszkiwał w kolejnym domu sąsiadów. Każdego też roku Mikołaj własnoręcznie wykonywał i rozdawał prezenty dzieciom z wioski. Były to drewniane zabawki, które zostawiał przed ich domkami.

Do przemyślenia

Obdarowywanie się prezentami jest jedną z najpiękniejszych tradycji Bożego Narodzenia. Kochają je dzieci oraz dorośli. Przynoszą radość tym, którzy je dostają, jak i tym, którzy je wręczają. Prezenty wykonane własnoręcznie są bezcenne.

Czy lubisz wręczać prezenty? Czy masz pomysł na świąteczne prezenty? Czy potrafisz wykonać je samodzielnie? Mamy nadzieję, że film zainspiruje was do tworzenia własnych, niepowtarzalnych prezentów, a także pokaże wam ile radości przynoszą samemu darczyńcy.

Zapytaj rodziców czym jest „szlachetna paczka”? Wejdźcie wspólnie na stronę <http://www.szlachetnapaczka.pl/>. Dowiedziecie się, jak uwspółcześnienie można pomagać potrzebującym, nie tylko w okresie Bożego Narodzenia.

Justyna Sieradzka-Bizoń

Przedszkolna Akademia Filmowa w kinie Amok

Tematy na styczeń i luty:

I ROK AKADEMII

KOSTYUMY I REKWIZYTY W FILMIE

Czy bohatera filmowego można rozpoznać po rekwizycie i fragmencie kostiumu? Zajęcia odbędą się w prawdziwej charakterystycznej, gdzie przy odpowiednich stolikach, przed lustrem, dzieci przeistoczą się w prawdziwe filmowe postaci (księżniczkę, muszkietera). Efekty charakteryzacji zostaną uwiecznione na pamiątkowym zdjęciu.



Projekcja bajek: **Kopciuszek, O królownie zaklętej w żabę, Kozucha Kłamczucha**

II ROK AKADEMII

PRZEDSZKOLAKI W ŚWIECIE GATUNKÓW FILMOWYCH

Nasze kolejne spotkanie będzie wyprawą do świata filmowych obrazów. Aby dzieci w tym świecie się nie pogubiły, muszą nauczyć się REGUŁ gry, w jaką nieustannie z widzami grają filmowcy. Bo KINO gatunków to GRA, podobna do każdej innej, którą znają przedszkolaki. Będzie z tym zresztą sporo zabawy. Oczywiście, oprócz uzyskania niezbędnej wiedzy, dzieci same wezmą udział w takiej filmowej rozgrywce - rozpoznają różne gatunki kina, a nawet stworzą stereotypowe filmowe obrazy.

Projekcja bajek: **Lucky Luke, Scooby Doo**

Kino Amok zaprasza grupy przedszkolne (ok. 30 osób) wraz z opiekunami.

Poprzez gry, zabawy, konkursy, projekcje multimedialne i zajęcia plastyczne przedszkolaki zgłębiają tajemnice kina oraz produkcji filmowej. Warsztatom towarzyszy projekcja ciekawych bajek i filmów. W tym roku więcej nowych bajek!

Zgłoszenia przyjmujemy w biurze kina AMOK
ul. Dolnych Wałów 3
44-100 Gliwice, tel. 32 238 25 01
biuro@amok.gliwice.pl



Anna Czerwińska-
Rydel

Tajemnica Matyldy

Pelplin: „Bernardinum”, 2007.

Tajemnica Matyldy to prosta i ciepła książka przeznaczona zarówno dla dzieci, jak i ich rodziców. Opowiada historię pewnej smutnej i samotnej dziewczynki Matyldy, która pewnego dnia niespodziewanie odkrywa dla siebie inny, weselszy i ciekawszy świat. Jest to świat, do którego zaprasza ją nauczycielka gry na skrzypcach oraz czarna kotka Zwrotka. Wydawałoby się, że od tej pory życie Matyldy zmieni się na lepsze, jednak dziewczynka nadal pozostaje smutna. Dzieje się tak za sprawą tytułowej tajemnicy. Matylda, z obawy o reakcję ciągle zapracowanej mamy, nie mówi jej o swoich zainteresowaniach i nowej pasji, ciągle czekając na lepszy moment, który tak naprawdę się nie pojawia. Problem wzajemnego niezrozumienia dzieci i rodziców, wynikający z niesłuchania siebie nawzajem, dotyka wielu rodzin. Mama Matyldy bardzo kocha swoją córkę, jednak w codziennej gonitwie zatracza gdzieś umiejętność komunikowania się z nią. Mama marzy o zrozumieniu córki, Matylda z kolei marzy o wprowadzeniu mamy w swój nowy świat, o dzieleniu go z najukochańszą osobą. Obie marzą o zmianach, o wzajemnym zrozumieniu i o... miłości. Zapraszam do lektury książki – przekonacie się, jaką wielką moc mają marzenia, a także, że warto marzyć, bo może spotkać nas cud, nie tylko ten bożonarodzeniowy.

A jeśli polubicie Matyldę i kota Gawota, koniecznie przeczytajcie kolejną część jej przygód: Marzenie Matyldy, która rozpoczyna się mottem:

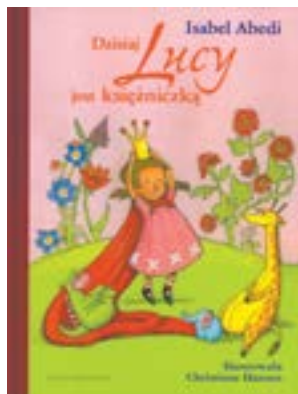
*Żeby coś się zdarzyło,
Żeby mogło się zdarzyć
I zjawiała się miłość –
Trzeba marzyć.*

Iza Adamczak

Miejska Biblioteka Publiczna w Gliwicach

Isabel Abdeli

Dzisiaj Lucy jest księżniczką



Warszawa: Nasza Księgarnia,
2008.

Lucy widzi starą skrzynię z różnego rodzaju strojami... Dziewczynka może zostać PRAWDZIwą księżniczką! I spełnić swoje marzenie!

Lucy miała ciężki dzień, jaki zdarza się czasem każdej małej dziewczynce. Chciała znaleźć się w innym świecie i czasie. Czy spełnienie marzenia okaże się

Zima w Bibliotece

tym, czego się spodziewała? Czy Lucy poczuje się szczęśliwa? Czy też może zechce wrócić ze świata marzeń do rzeczywistości? A może lepiej, żeby życzenia się nie spełniały?... Przeczytaj książkę, a znajdziesz właściwą odpowiedź.

Karolina Wyglądacz-Gniewek
Miejska Biblioteka Publiczna w Gliwicach

Jarosław Mikołajewski

Wszyscy mają psa, tylko nie ja

Warszawa: „Muchomor”, 2009.

Ta książeczka to zbiór trzech krótkich opowiadań o sympatycznej Julce. Poznajemy jej marzenia. Lęki i obawy, z którymi uporać się pomagają jej kochający rodzice. Największym marzeniem Julki, jak pewnie już się domyślicie, jest posiadanie psa. Czy uda się spełnić to pragnienie? I jakie inne przygody jeszcze ją spotkają? Przekonacie się, gdy sięgniecie po tę książkę!



Karolina Przybyła
Miejska Biblioteka Publiczna w Gliwicach

Virginia Woolf

Niebieska załona

Kraków: „Znak”, 2008.

Zwierzęta namalowane na niebieskiej załonie czekają na moment, kiedy niania Lugton zaśnie. Gdy są pewne, że kobieta mocno śpi, zaczynają się poruszać. Tkanina zmienia się w powietrze, drzewa szumią, woda pluska, a ludzie chodzą po namalowanym moście. Co jeszcze dzieje się w tej bajkowej krainie? Jakie przygody przeżywają zwierzęta, kiedy nikt nie patrzy? Sprawdźcie sami!

Karolina Przybyła
Miejska Biblioteka
Publiczna
w Gliwicach





CAŁA PRAWDA O ŚWIĘTYM MIKOŁAJU

Brzuchaty CocaKolaj

Już od listopada wszystkie sklepy i instytucje przygotowują się do świąt. Na ulicach pojawiają się ozdoby, po hipermarketach zaczynają przechadzać się mikołaje. Po czym je poznać? Zazwyczaj jest to zażywny jegomość ubrany w śmieszne czerwone wdzianko, z białą brodą i okazałym brzuchem. Czasem otaczają go wróżki albo elfy. Niewiele osób wie, że taki Santa jest produktem marketingowym i wymyślony został przez... producenta CocaColi (to dlatego ubrany jest na czerwono-biało). Wizerunek czerwono-białego mikołaja powstał stosunkowo niedawno, bo w 1930 roku jako element kampanii reklamowej koncernu Coca-Cola i został wymyślony przez Freda Mizena. Z pewnością nawet on był zaskoczony tym, jak popularny stał się jego Santa Claus, a także tym, że o prawdziwym świętym już mało kto pamięta.

Mikołaj, jakiego znają dzieci, zanim pan Mizen wymyślił swojego, to zupełnie inna postać. Warto go przypomnieć, żeby zrozumieć, skąd wzięła się tradycja wręczania prezentów.

Mikołaj nie nosił czapki!

Święty Mikołaj nigdy nie musiał nosić czapki z białym pomponem – urodził się około 270 roku w Patarze – mieście położonym w Azji Mniejszej, na terenie obecnej Turcji. W takim klimacie z pewnością nie wytrzymałby długo w śmiesznej czerwonym płaszczu zimowym, kozakach i czapce z pomponem. Nie miałby też możliwości jeżdżenia na sankach... Jego rodzice byli bardzo bogaci, więc może podróżował w lektyce? Był bardzo dobrym i pobożnym człowiekiem, dlatego mieszkańcy wybrali go na biskupa. To dlatego na obrazach i rzeźbach przedstawiany jest w stroju biskupa i z tiarą na głowie (obecnie tiarę zakłada papież podczas uroczystości kościelnych). Zazwyczaj trzyma w dłoni 3 złote kule, czasem towarzyszy mu trójka dzieci w beczkach, a wokół niego znajdują się kotwica i okręt. Te dziwne atrybuty związane są z trzema najbardziej znanymi legendami o jego dokonaniach.

Statek zamiast sanek, chłopcy zamiast elfów

Patara była miastem portowym i zawiązało do niej mnóstwo statków. Któregoś dnia mieszkańcy miasta zobaczyli, że na horyzoncie pojawiła się straszna burza, w którą wpadł statek. Ze-

glarze nie mieli żadnych szans – potężny wichur i wysokie fale przewróciły statek, a oni wpadli do wody. Mikołaj uczynił cud – woda wokół nich nagle się uspokoiła i mogli bezpiecznie dopłynąć do brzegu. Od tej pory malarze umieszczają na obrazach świętego statek i kotwicę. Jak to się stało, że statek zamienił się w sanki i renifery? Wie to tylko pan Mizen.

Jak w każdym mieście portowym, w Patarze było mnóstwo gospód i kręciło się wielu rzeźmieszków. Bogaci ludzie byli często narażeni na kradzieże i rozboje. Przytrafiło się to trzem młodym ludziom, którzy zostali napadnięci i zabici. Morderca ukrył ich ciała w beczkach, ale Święty Mikołaj cudownie przywrócił ich do życia. Od tej pory artyści umieszczają ich na obrazach. Nie trzeba dodawać, że nie przypominają oni wcale elfów ani krasnoludków...

W Patarze mieszkały trzy bardzo biedne siostry. Ponieważ ich rodzice nie mieli pieniędzy, nie mogli zapewnić im posagu i panny nie mogły wyjść za mąż. Były z tego powodu bardzo niezadowolone i dlatego biskup Mikołaj postanowił im pomóc. Kiedy spały, wrzucił do ich pokoju trzy złote jabłka, które stały się ich posagiem. Teraz już wiecie, czemu na obrazach i rzeźbach trzyma w dłoni złote kule i skąd wzięła się zwyczaj podrzucania w nocy prezentów!

Gdzie jest teraz Mikołaj?

Biskup Mikołaj zmarł jako staruszek około roku 350 i został pochowany w Mirze, ale w 1087 jego relikwie zostały przeniesione do Włoch, do uroczego miasteczka Bari, gdzie znajdują się do dziś w specjalnie zbudowanej bazylice.

Ciekawostką jest fakt, że w tej samej bazylice znajduje się nagrobek polskiej królowej Bony, która była z pochodzenia Włoszką. Na rzeźbach otaczających jej nagrobek znalazły się między innymi wizerunki św. Jadwigi Śląskiej, św. Stanisława Kostki, Anny Jagiellonki, Zygmunta III Wazy, Jana Kazimierza i Marii Ludwigi Gonzagi. Może dlatego Święty Mikołaj tak chętnie odwiedza polskie dzieci?

Zofia Kozłowska, Młodzieżowy Dom Kultury Gliwicz

REDAKCJA:

Bożena Harazim
redaktor naczelny
harazim_b@um.gliwice.pl
Krzysztof Krzemiński
opracowanie graficzne

AUTORZY I STALI

WSPÓŁPRACOWNICY:

Agnieszka Janowska-Chwaliszewska,
KP, UM Gliwice
Daria Major, KP, UM Gliwice
Irena Paczek-Krawczak,
KP, UM Gliwice
Anna Proksa, KP, UM Gliwice

Stella Zaborowska-Nawrath,
KP, UM Gliwice
Dorota Iwanek, Anna Pacoń,
PM 40 w Gliwicach
Anna Krasowska, SP 21 w Gliwicach
Agnieszka Kołacz, PM 42 w Gliwicach
Agata Cira, Michał Hüpsch, Anna
Serdyńska-Spieszko, G 3 w Gliwicach
Magda Kowalczyk, ZSO 1 / IV LO
w Gliwicach
Łukasz Andzel, BMC Gliwice

OPIEKA MERYTORYCZNA:

Wiktoria Gomolla, Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna

w Gliwicach
Jacek Tarkota,
Gliwicki Ośrodek Metodyczny

ADRES REDAKCJI:

ul. Zwycięstwa 21, 44-100 Gliwice
tel. 32/239-12-91
e-mail: kp@um.gliwice.pl
www.gliwice.eu / Dla mieszkań-
ców

WYDAWCA:

Miasto Gliwice, ul. Zwycięstwa 21,
44-100 Gliwice

NAKLAD: 15 000 bezpłatnych
egzemplarzy

DRUK:

Agora Poligrafia, Tychy
Redakcja zastrzega sobie prawo do
zmian i skrótów publikowanych tekstów
oraz nadawania im nowych tytułów. Nie
zwracamy tekstów niezamówionych.
Redakcja dołożyła wszelkich starań, aby
skontaktować się z dysponentami praw
autorskich. Ewentualne niedopatrzona
zostaną niezwłocznie skorygowane.
Reprodukcje i przedruki mogą być doko-
nywane wyłącznie za zgodą wydawcy.



MIŁE GLIWICKIE PRZEDSZKOLAKI!

Gimnazjum nr 3 im. Noblistów Polskich w Gliwicach
oraz Oświatowy Miejski Serwis Informacyjny MAŁY MIŚ
zapraszają do udziału w konkursie

„JARZYNOWY POKAZ MODY”,
który odbędzie się w ramach **AKADEMII ZDROWIA**
pod patronatem Prezydenta Miasta Gliwice

Celem konkursu jest
**PROPAGOWANIE WŚRÓD NAJMŁODSZYCH POSTAW
PROZDROWOTNYCH.**

Prosimy nauczycieli o wytypowanie dwojga wychowanków przedszkola, którzy będą uczestniczyć w przeglądzie strojów inspirowanych wyglądem warzyw.

Jury będzie oceniać (w skali 1-5):

- ✓ podobieństwo prezentowanego stroju do wybranego warzywa,
- ✓ oryginalność pomysłu,
- ✓ estetykę ubioru,
- ✓ wypowiedź uczestnika uzasadniającą wybór warzywa, nie dłuższą niż 3 zdania.

Wszyscy uczestnicy „JARZYNOWEGO POKAZU MODY” otrzymają pamiątkowe dyplomy, a ci, którzy zajmą trzy pierwsze miejsca, zostaną uhonorowani nagrodami.

Konkurs zostanie przeprowadzony **28 stycznia 2013 roku** w Gimnazjum nr 3 im. Noblistów Polskich, przy ul. Jasnogórskiej 15-17.

Wypełniony formularz zgłoszeniowy należy przesłać e-mailem: gim3-gliwice@oswiata.org.pl lub faksem: 32/231 25 61 **do 10 stycznia 2013 roku.**

Planowany przebieg spotkania:

- 12.00 – 13.00 – **konkurs** „Jarzynowy Pokaz Mody”
- 13.00 – 13.05 – **powitanie gości** przybyłych na „Akademię Zdrowia”
- 13.05 – 13.20 – **ogłoszenie wyników** konkursów dla przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów
- 13.20 – 13.30 – **wystąpienia gości**
- 13.30 – 13.40 – **prelekcja** dla dzieci dotycząca nawyków zdrowego odżywiania się
- 13.40 – 13.45 – **„mediacje”** pomiędzy zdrową i niezdrową żywnością
- 13.45 – 13.55 – **inscenizacja** bajek Jana Brzechwy
- 14.00 – **zakończenie I części** spotkania

Szczegółowe informacje o przebiegu konkursu i spotkania zostaną przesłane do przedszkoli po otrzymaniu zgłoszeń.

